

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym dnia 22 kwietnia 2015 r. (data stempla pocztowego) powódka P. O. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej również jako (...) S.A.) kwoty 22 430,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 października 2014 r. do dnia zapłaty. Powódka wyjaśniła, iż na powyższą kwotę składa się kwota 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wadliwego wykonania zabiegu oraz niepoinformowania poszkodowanej o możliwych skutkach i powikłaniach zamierzonego zabiegu oraz kwota 2 430,36 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych na leczenie powódki, zwrotu kosztów wykonania zabiegu medycyny estetycznej oraz wydatków pozostających w związku przyczynowym z zaistniałą szkodą. Dalej powódka wniosła o ustalenie, iż pozwany będzie odpowiedzialny w przyszłości za dalsze szkody mogące powstać u powódki w związku z rozstrojem zdrowia i uszczerbkiem na zdrowiu jakiego doznała wskutek zabiegu. Ponadto, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, iż w dniu 8 sierpnia 2014 r. została poddana zabiegowi medycyny estetycznej w Klinice (...) w W. przy ul. (...). Powódka planowała zabieg mikrodermabrazji połączonej z oczyszczeniem manualnym i zabiegiem głęboko nawilżającym, jednak pracownica Kliniki (...) wykonała zaproponowany przez siebie zabieg mikrodermabrazji korundowej z lekkim oczyszczeniem manualnym, peeling kwasem migdałowym 40% i nałożenie maski nawilżającej. W wyniku zabiegu, powódka doznała poparzeń I i II-go stopnia, co spowodowało u niej rozstrój zdrowia na okres do 7 dni. Dalej powódka opisała, iż w dniu zabiegu około godziny 19.00 zaczęła odczuwać silne pieczenie i ogarniające ciepło na całej twarzy. Następnie wystąpił silny ból oraz obrzęki i sztywnienie całej twarzy. Powódka po kontakcie z pogotowiem udała się do przychodni, gdzie stwierdzono u niej poparzenia i zalecono stosowanie P.. W dniu 9 sierpnia 2014 r. powódka udała się do Kliniki (...) i spotkała się z jej dyrektorem dr n. med. M. K., który stwierdził, iż jej stan jest wynikiem reakcji alergicznej. W wyniku pojawienia się pęcherzy z ropą powódka w dniu 10 sierpnia 2014 r. udała się na konsultację dermatologiczną. Badający powódkę lekarz stwierdził, iż zabieg został wykonany niewłaściwie. Dalej powódka stwierdziła, iż w opinii biegłego sądowego wykonanej na jej zlecenie stwierdzono, iż doznała poparzenia I-II stopnia. Odnośnie odszkodowania pozwana przedstawiła szczegółową listę wydatków. Odnosząc się do kwestii zadośćuczynienia powódka oświadczyła, że wykonany zabieg spowodował długotrwałe cierpienie, które nasiliło się w pierwszych godzinach po zabiegu. Zwróciła uwagę, iż wszelkie czynności musiała wykonywać przy zgaszonym świetle oraz przyjmowanie posiłków powodowało u niej ból. Powódka nie opuszczała z wyjątkiem wizyt u lekarza swojego mieszkania, nie mogła samodzielnie funkcjonować. Nie mogła również uczestniczyć w ślubie członków najbliższej rodziny. (pozew k. 1-9)

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 września 2015 r. strona pozwana (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu. Argumentując swoje stanowisko strona pozwana zakwestionowała roszczenie co do zasady i co do wysokości. Wyjaśniła, iż każda osoba poddawana kosmetologii, dermatologii estetycznej, chirurgii plastycznej czy zabiegom ingerencyjnym każdego rodzaju, zanim wyrazi zgodę na proponowane czynności musi zostać powiadomiona o celu tych zabiegów, spodziewanych rezultatach, wszystkich możliwych powikłaniach. Strona pozwana stwierdziła, iż brak jest podstaw do przyjęcia, aby w przypadku zabiegu powódki zaniechano tych procedur. M. jest to peeling mechaniczny i zabieg ten do niedawna był wykonywany wyłącznie przez lekarzy dermatologów w celach leczniczych, a obecnie jest wykonywany przez posiadające uprawnienia kosmetyczki. Zwrócono uwagę, iż w przypadku urządzeń nowej generacji wszelkie ryzyka związane z przedmiotowym zabiegiem są dla pacjenta minimalne. Dalej odniesiono się do kwestii peelingu chemicznego. Strona pozwana podniosła, iż pracownica w Klinice (...) mogła wykonywać takie zabiegi samodzielnie w przypadku kwasów o stężeniu do 70 %. Stwierdziła, iż kwas o stężeniu 40 % jest kwasem o stosunkowo małym stężeniu, ponieważ stosuje się peelinki o stężeniu 99 %. Dalej strona pozwana wskazała, iż powódka posługuje się nieprecyzyjnie pojęciami oparzeń I/II stopnia, gdyż oparzenia II stopnia dzielą się na A i B. Powódka nie wskazała również, jaka była powierzchnia oparzeń. Strona pozwana wyjaśniła następnie, że jej górną granicą odpowiedzialności jest 75 000,00 EURO na jedno zdarzenie, a obowiązkowe ubezpieczenie potwierdzone jest polisą nr (...). Zdaniem strony pozwanej do przyjęcia jej

odpowiedzialności gwarancyjnej konieczne jest ustalenie, że istnieje odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego, a ta w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Strona pozwana zauważyła, iż powódka nie udowodniła, iż personel medyczny K. E. postępował sprzecznie z powszechnie uznanymi zasadami wiedzy medycznej, a lekarz nie odpowiada za tzw. błędy nauki (pomyłki w diagnozie uzasadnione stanem wiedzy). W ocenie strony pozwanej, świadczenie medycyny estetycznej w Klinice (...) było udzielone zgodnie z zasadami aktualnej wiedzy medycznej i przy użyciu dostępnych metod oraz środków i nie można mówić o popełnieniu błędu medycznego a zgłoszone przez powódkę roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie mogą zostać poddane ocenie co do ich zasadności po przesądzeniu kwestii czy mamy do czynienia ze zdarzeniem medycznym, a roszczenia pozostają w związku przyczynowy z tym zdarzeniem. (odpowiedź na pozew k. 44-45v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Właścicielem Kliniki (...) położonej w W. przy ul. (...) jest dr n. med. M. K..

(okoliczność bezsporna)

W dniu 8 sierpnia 2014 r. około godzinny 14:00 P. O. przeszła w powyższej klinice zabieg mikrodermabrazji korundowej z lekkim oczyszczaniem manualnym, peeling kwasem migdałowym o stężeniu 40 % oraz nałożenie maski nawilżającej. Zabieg został przeprowadzony przez pracownicę Kliniki (...). P. O. początkowo chciała się podać zabiegowi mikrodermabrazji połączonego z nawilżeniem, ale zdanie zmieniła pod wpływem rozmowy z K. C., która zaproponowała jej ostatecznie wykonany zabieg. K. C. nie poinformowała P. O. w sposób jasny o przebiegu zabiegu i możliwych powikłaniach. W związku z czym K. C. nie uzyskała świadomej zgody na zabieg. Przed przeprowadzonym zabiegiem P. O. miała skórę z rozszerzonymi porami. Pory były zanieczyszczone. K. C. ustaliła, iż P. O. miała wcześniej wykonywany peeling ziołowy. K. C. stwierdziła brak przeciwwskazań do zabiegu. Koszt zabiegu wynosił 350 zł.

(**dowód:** rachunek k. 27; Historia choroby k. 71-72; częściowo zeznania K. C., czas nagrania 00:38:44 – 01:06:31, k. 97-98, płyta CD – k.99; zeznania P. O., czas nagrania 00:03:19 – 00:23:04, k. 110-112, płyta CD – k.113).

Przed przystąpieniem do zabiegu P. O. nie została zbadana oraz zakwalifikowana do zabiegu przez lekarza. Podczas zabiegu w klinice nie przebywały inne osoby poza P. O. oraz K. C..

(okoliczność bezsporna)

P. O. udała się do powyższej kliniki, gdyż następnego dnia planowała wziąć udział razem z R. R. w rodzinnej uroczystości weselnej.

(**dowód:** zeznania świadka R. R. , czas nagrania 00:05:16 – 00:31:10, k. 76 – 77v, płyta CD – k.78; zeznania P. O., czas nagrania 00:03:19 – 00:23:04, k. 110-112, płyta CD – k.113, zaproszenie – k.26)

W dniu zabiegu P. O. po powrocie do domu poczuła ból. Na skutek rozmowy z koleżanką P. O. zaczęła smarować twarz P.. Jeszcze tego samego dnia wieczorem P. O. wraz z narzeczonym R. R. udała się do przychodni na ul. (...) w W.. Lekarz badający P. O. stwierdził, iż ma ona poparzenia i zalecił dalsze smarowanie się P. oraz udanie się do kliniki dr K..

(**dowód:** zeznania świadka R. R. , czas nagrania 00:05:16 – 00:31:10, k. 76 – 77v, płyta CD – k.78; zeznania P. O., czas nagrania 00:03:19 – 00:23:04, k. 110-112, płyta CD – k.113).

W dniu 9 sierpnia 2014 r. P. O. wraz z R. R. udała się ponownie do kliniki (...). Została ona zbadana przez dr M. K., który rozpoznał u niej kontaktowe zapalenie skóry o charakterze tzw. wyprysku toksycznego, najprawdopodobniej związanego z alergią na jeden lub więcej składników preparatu, którym został wykonany zabieg.

(**dowód:** recepta k. 17, pismo k. 30, historia choroby k. 68-70, zeznania świadka R. R. , czas nagrania 00:05:16 – 00:31:10, k. 76 – 77v, płyta CD – k.78; zeznania P. O., czas nagrania 00:03:19 – 00:23:04, k. 110-112, płyta CD – k.113).

W związku z niepokojącymi zmianami na skórze twarzy tj. pojawieniem się pęcherzy z ropą, P. O. w dniu 10 sierpnia 2014 r. udała się do Klinik (...), gdzie została zbadana przez dr K. P.. Stwierdziła ona, iż twarz pacjentki była zaczerwieniona i obrzęknięta. Na czole i brodzie były widoczne ślady po głowicy mikrodermabrazji, na podbródku był widoczny linijny ślad po mikrodermabrazji. W tym miejscu tworzyły się pęcherze wypełnione płynem surowiczo-ropnym. Dr K. P. podała lek ogólnie odczulający C. oraz sterydy D.. Zaleciła odstawienie kremu E..

(**dowód:** karta pacjenta k. 24, zeznania świadka K. P., czas nagrania 00:07:22 – 00:20:24, k. 94-95, płyta CD – k.99).

W dniu 11 sierpnia 2014 r. P. O. udała się do lekarza sądowego dr W. C., który w obdukcji sądowo-lekarskiej stwierdził: rozległe zaczerwienienie skóry o typie oparzenia termicznego I/II stopnia obejmujące oba policzki i brodę oraz pasmowe oparzenia i przebarwienia skóry czoła i obu skroni.

(**dowód:** obdukcja sądowo-lekarska k. 16)

W dniu 12 sierpnia 2014 r. P. O. odbyła konsultację dermatologiczną u dr B. K.. Lekarka stwierdziła u pacjentki silną reakcję zapalną ze śladami po głębokiej mikrodermabrazji i zbyt głębokiej penetracji kwasem.

(**dowód:** wywiad dermatologiczny k. 21, zeznania B. K., czas nagrania 00:24:14 – 00:34:21, k. 94-95, płyta CD – k.99).

W wyniku zabiegu przeprowadzonego w dniu 8 sierpnia 2014 r. w klinice (...) doznała oparzeń skóry I i (...) stopnia. Zabieg miał wpływ na stan zdrowia P. O. bezpośrednio po jego wykonaniu. Już w dniu zabiegu czuła obrzęk, zaczerwienienie twarzy i ból. Zmiany oparzeniowe początkowo zaczerwienienie, obrzęk, a następnie pęcherze wypełnione surowiczym płynem goiły się i dawały dolegliwości bólowe przez okres około miesiąca. Początkowo przez pierwszy tydzień ból i zmiany oparzeniowe skóry były bardzo manifestujące się. Przez kolejny tydzień nasilenie bólu i zmian skórnych było mniejsze, ale nadal duże. Kolejne dwa tygodnie ból był zdecydowanie mniejszy, a zmiany oparzeniowe skóry ulegały stopniowemu i powolnemu gojeniu się. Proces gojenia się trwał miesiąc. Oparzenia po wygojeniu nie pozostawiły śladów u P. O.. Doznała ona oparzeń o powierzchni około 3 % powierzchni ciała. Były to oparzenia stopnia lekkiego.

Zabiegi: mikrodermabrazji korundowej z lekkim oczyszczaniem manualnym oraz peelingu kwasem migdałowym o stężeniu 40 % wykonane osobno są zabiegami bezpiecznymi i każdy z osobna należy do działających stosunkowo powierzchownie. Połączenie tych dwóch zabiegów tzn. wykonanie ich jeden po drugim, jest możliwe, ale wiąże się ze zdecydowanie większym ryzykiem wystąpienia powikłań pod postacią oparzenia chemicznego, o czym musi być poinformowana osoba, która ma być im poddana i musi wyrazić zgodę na takie ryzyko. Przed wykonaniem przedmiotowych zabiegów konieczne jest przeprowadzenie wywiadu, badania oraz kwalifikacji przez lekarza.

(**dowód:** opinia biegłego k. 130-131, zdjęcia – k.18, zeznania świadka R. R., czas nagrania 00:05:16 – 00:31:10, k. 76 – 77v, płyta CD – k.78; zeznania P. O., czas nagrania 00:03:19 – 00:23:04, k. 110-112, płyta CD – k.113)

W związku z oparzeniami P. O. miała problemy z przyjmowaniem pokarmów. W dniu zabiegu nic nie jadła, a w następnym dniu mogła spożywać pokarmy tylko mocno rozdrobnione w formie płynów i papek.

Na skutek oparzeń P. O. nie wzięła udziału w uroczystości ślubnej zaplanowanej na 9 sierpnia 2014 r. a następnie w okresie gojenia się oparzeń zerwała wszystkie kontakty towarzyskie. Nie mogła wykorzystać okresu letniego w celach wypoczynkowych. Korzystała z pomocy narzeczonego R. R., który przygotowywał dla niej posiłki.

Mimo braku śladów P. O. ma lęk, gdy inni ludzie patrzą na jej twarz. Obniżeniu uległa również samocena P. O., która nie chce się pokazywać publicznie bez makijażu. Ponadto, P. O. nie chce korzystać z basenów, z uwagi na brak makijażu podczas pływania, podczas gdy przed zabiegiem bardzo lubiła pływać.

(**dowód:** zeznania świadka R. R. , czas nagrania 00:05:16 – 00:31:10, k. 76 – 77v, płyta CD – k.78; zeznania P. O., czas nagrania 00:03:19 – 00:23:04, k. 110-112, płyta CD – k.113, prywatna opinia psychologiczna – k.15)

Na skutek poparzenia P. O. poniosła następującego koszty:

- a) 264,96 zł tytułem zakupu lekarstw;
- b) 150 zł tytułem konsultacji dermatologicznej w B. Derm;
- c) 150 zł tytułem konsultacji w K. W.;
- d) 30 zł tytułem dokonanej iniekcji w K. W.;
- e) 150 zł tytułem sporządzenia obdukcji sądowo-lekarskiej;
- f) 84 zł tytułem wykonania zdjęć;
- g) 31,40 zł tytułem kosztów dojazdów do lekarza.

W związku z planowanymi uroczystościami ślubnymi, w którym miała zamiar uczestniczyć P. O. poniosła ona koszty w wysokości 1 220,00 zł tytułem usługi fryzjerskiej.

(**okoliczność bezsporna, a nadto:** rachunki i faktura – k.27 – 29, zeznania świadka R. R. , czas nagrania 00:05:16 – 00:31:10, k. 76 – 77v, płyta CD – k.78; zeznania P. O., czas nagrania 00:03:19 – 00:23:04, k. 110-112, płyta CD – k.113).

Właściciel klinik (...) dr n. med. M. K. posiada polisę ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej o nr serii (...) w (...) S.A.

(**okoliczność bezsporna, a nadto:** pismo k. 30)

Pismem datowanym na dzień 16 października 2014 r. (...) S.A. odmówiło wypłaty świadczenia z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej M. K..

(**dowód:** pismo k. 31-32)

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych w niniejszej sprawie, których autentyczność i rzetelność w sporządzeniu nie były kwestionowane przez strony postępowania i które nie budziły także wątpliwości Sądu. Powódka kwestionowała co prawda rzetelność, jak i czas sporządzenia dokumentacji medycznej w klinice (...) dotyczącej jej zabiegu, jednakże niezależnie od ustalenia kiedy faktycznie doszło do sporządzenia tej dokumentacji, treści z niej wynikające nie pozwoliły na zwolnienie od odpowiedzialności za skutki wykonania zabiegu przez ubezpieczonego. Z dokumentacji tej bowiem przede wszystkim nie wynika, by doszło do udzielenia powódce wyczerpującej informacji na temat możliwych negatywnych skutków zabiegu.

Także złożona do akt sprawy dokumentacja fotograficzna nie budziła żadnych wątpliwości Sądu.

Część ustaleń faktycznych dokonana została także na podstawie niezaprzeczonych przez stronę pozwaną twierdzeń powódki (art. 229 i 230 k.p.c.), w szczególności co do poniesienia wydatków związanych z wizytami u lekarzy, lekami, sporządzeniem dokumentacji fotograficznej czy usługą fryzjerską. Także na tej zasadzie Sąd ustalił wpływ wypadku na stan zdrowia psychicznego powódki, co zostało dodatkowo uargumentowane prywatną opinią psychologiczną.

Sąd oparł się również przy dokonywaniu ustaleń faktycznych na zeznaniach świadków oraz powódki. Zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków korespondowały z sobą, były jasne i logiczne. Ponadto, znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci dokumentów i zdjęć. Należy przy tym podkreślić, iż

świadkowie K. P. oraz B. K. nie pozostają w żadnej relacji z stronami postępowania, co tym bardziej nie pozwalało poddawać ich twierdzeń w wątpliwość. Tym samym także korespondujące z powyższymi zeznaniami, zeznania powódki zostały również uznane za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Ocenienie zakresu oraz kategorii oparzeń powódki, jak również wyjaśnienie rodzaju zabiegu jakiemu powódka została poddana, wymagało wiedzy specjalistycznej, dlatego też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny estetycznej. Sporządzona przez biegłego J. P. opinia cechuje się dużą wiedzą merytoryczną, wnioski w niej przedstawione są jasne, wewnątrznie spójne i logiczne. W toku postępowania żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń do tej opinii, dlatego też, jako niebudząca także wątpliwości Sądu, stała się ona podstawą ustaleń faktycznych Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powódka skierowała swoje roszczenie o odszkodowanie oraz zadośćuczynienie do strony pozwanej, będącej ubezpieczycielem właściciela kliniki, której pracownica przeprowadziła zabieg dermatologiczny na skórze twarzy powódki.

Reżim odpowiedzialności pozwanego kształtuje art. 822 k.c. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Paragraf 2 tego artykułu stanowi zaś, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 3 k.c.). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

Rozważając zasadność żądania objętego pozwem w pierwszej kolejności stwierdzić należało, iż okolicznościami bezspornymi w sprawie było wykonanie przedmiotowego zabiegu przez pracownicę Kliniki (...) oraz posiadanie przez właściciela tej kliniki ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Okolicznościami spornymi pozostawały natomiast: udzielenie należytej informacji o przebiegu zabiegu powódce oraz możliwych powikłaniach, wyrażenie świadomej zgody przez powódkę na zabieg, a także prawidłowość przeprowadzonego zabiegu i jego związek z oparzeniami jakie u powódki wystąpiły.

Elementem koniecznym do przypisania odpowiedzialności pozwanemu, będącemu ubezpieczycielem, jest przypisanie odpowiedzialności posiadaczowi polisy odpowiedzialności cywilnej tj. właścicielowi Kliniki (...).

Na wstępie trzeba zauważyć, iż w sprawie niniejszej możliwe było rozważenie odpowiedzialności M. K. za skutki wykonania zabiegu zarówno na gruncie przepisów dotyczących odpowiedzialności kontraktowej jak i deliktowej (art. 443 k.c.). Argumentacja powódki zmierzała do wykazania odpowiedzialności deliktowej ubezpieczonego. Niezależnie więc od możliwości przypisania takiej odpowiedzialności za szkody (nie zadośćuczynienia) także na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 474 k.c., szczegółowe dalsze rozważania skupią się na odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, sam zabieg nie został przeprowadzony przez ubezpieczonego, a jego pracownicę. Źródłem odpowiedzialności M. K. jest więc art. 430 k.c., który stanowi, że kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Z tych względów analizie musi zostać podane zachowanie pracownicy Kliniki (...), czy spełnia ono przesłanki odpowiedzialności deliktowej: wina (złożona z dwóch elementów: obiektywnego tj. bezprawności oraz subiektywnego), szkoda, związek przyczynowo - skutkowy.

Odnośnie bezprawności sporną między stronami kwestią było ustalenie, czy przeprowadzony zabieg podlega reżimowi ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r o zawodach lekarza i lekarza dentystry (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 125) (dalej również jako ustawa o zawodzie lekarza). Zauważyć w tym kontekście należy, iż nie był to zabieg stricte medyczny mający na celu ratowanie zdrowia i życia pacjenta, lecz był to zabieg kosmetyczny. W ocenie Sądu nie zmienia to jednakże oceny, iż mając na uwadze sposób przeprowadzania zabiegu, tj. ingerencję substancją chemiczną w naskórek powódki, poprzedzone działaniem polegającym w istocie na jego starciu, zabieg ten należało traktować jako zabieg medyczny z punktu widzenia w/w ustawy. Trafnie wskazywała przy tym powódka, czemu strona pozwana nie przeczyła, iż zabieg ten wykonywany był w Klinice, sygnowanej nazwiskiem lekarza medycyny. Tak także zabieg ten ocenił biegły. Jednocześnie zauważyć należy, że poddanie zabiegów kosmetycznych pod reżimy ustawy o zawodzie lekarza jest powszechnie akceptowane w judykaturze (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 listopada 2011 r. w sprawie o sygn. akt VI ACa 665/11, Legalis nr 739271, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie o sygn. akt II CSK 2/07, Legalis nr 117857).

Zgodnie z dyspozycją art. 31 ust. 1 ustawy o zawodzie lekarza lekarz ma obowiązek udzielać pacjentowi lub jego ustawowemu przedstawicielowi przystępnej informacji o jego stanie zdrowia, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych, leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 17 grudnia 2004 r. (sygn. akt II CK 303/04 OSP 2005/11/131) Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem legalności działania lekarza jest zgoda pacjenta odpowiednio poinformowanego, zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy o zawodzie lekarza, co obejmuje poinformowanie pacjenta z jakimi negatywnymi skutkami zabiegu powinien się liczyć, jakie jest prawdopodobieństwo ich wystąpienia, podania informacji w sposób przystępny dla pacjenta i uzyskanie potwierdzenia, że rozumie on ryzyko zabiegu. Zakres udzielanych pacjentowi informacji musi być uzależniony od rodzaju zabiegu, w szczególności od tego, czy za jego przeprowadzeniem przemawiają bezwzględne czy względne wskazania, czy też chodzi np. o zabieg kosmetyczny; o ile w wypadku zabiegu ratującego życie obowiązek udzielenia pacjentowi informacji nie wymaga wskazania wszystkich możliwych skutków jego wykonania i w takich wypadkach może ograniczać się do wskazania możliwych niekorzystnych skutków i powikłań, będących zwykłym typowym następstwem danego zabiegu, o tyle w wypadku zabiegów kosmetycznych zakres tego obowiązku musi być szerszy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. II CSK 2/07, OSP 2009/1/6).

Odnosząc powyższe do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, w ocenie Sądu zachowanie pracownicy wykonującej zabiegi należy uznać za bezprawne, gdyż nie uzyskała ona zgody uświadomionej pacjentki. Od razu w tym miejscu należy jednocześnie wskazać, iż ciężar dowodu wykonania ustawowego obowiązku udzielenia pacjentowi lub jego ustawowemu przedstawicielowi przystępnej informacji, poprzedzającej wyrażenie zgody na zabieg operacyjny (art. 31 ust. 1 w zw. z art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 5.12.1996 r. o zawodzie lekarza, Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 204 ze zm.), spoczywa na lekarzu (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 grudnia 2004 r. sygn. akt II CK 303/04, Legalis nr 66293). Tymczasem jak wynika z przedłożonej do akt sprawy dokumentacji medycznej jak i zeznań świadków, zakres zgody wyrażonej przez powódkę nie był poprzedzony wystarczająco dokładną informacją co do możliwych konsekwencji zabiegu. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę na niekonsekwencję w zeznaniach świadka K. C., gdzie z jednej strony wskazuje ona, iż zabieg ten jest delikatny oraz że wydaje jej się, że informowała powódkę o możliwych reakcjach alergicznych, z drugiej zaś strony zeznaje, iż gdyby wiedziała o planach powódki na następny dzień (uczestnictwo w ślubie) nie proponowałaby powódce tego zabiegu. W sprawie nie budziło przy tym wątpliwości, iż powódka przyszła na zabieg właśnie w związku z planowanym nazajutrz udziałem w przyjęciu weselnym. Zresztą w dalszej części zeznań świadek wskazywała, iż nie pamięta dokładnie co powiedziała pacjentce o ryzykach. Z tego należy wyciągnąć wniosek, iż gdyby K. C. poinformowała powódkę, iż skutki proponowanych zabiegów mogą utrzymywać się przez co najmniej kilka dni, powódka odmówiłaby zgody na zabieg z uwagi na planowane uroczystości. Powódka

zeznała przy tym, iż o żadnych takich ryzykach poinformowana nie została, a przedmiotowy zabieg wykonała po namowieniu K. C., która miała stwierdzić, że na pewno żadnych skutków ubocznych nie będzie. Na niejednoznaczność zapisów w dokumentacji medycznej, co do informacji udzielonej powódce, zwrócił także uwagę biegły sądowy. Tym samym podkreślić należy, iż samo ustne wyrażenie zgody przez powódkę na przeprowadzenie zabiegu, wywołane propozycją osoby przeprowadzającej zabieg, nie niweluje bezprawności, jeżeli wcześniej powódka nie uzyskała szczegółowej wiedzy o przebiegu oraz możliwych następstwach zabiegu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 16 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt III CSK 227/11, LEX nr 1211885). Należy przy tym w tym miejscu wyraźnie podkreślić, iż w przypadku zabiegów kosmetycznych obowiązek informacyjny jest szerszy niż w przypadku zabiegów ratujących życie. Wynika to faktu, iż osoba wykonująca zabieg kosmetyczny nie działa pod presją czasu, czy niebezpieczeństwa dla zdrowia pacjenta. Z tych względów może na rozmowę z pacjentem poświęcić więcej czasu. Na koniec zauważyć trzeba, iż jak wynika z opinii biegłego łączne wykonywanie zabiegów (mikrodermabrazji korundowej z lekkim oczyszczaniem manualnym, peelingu kwasem migdałowym o stężeniu 40 %) wiąże się z znaczącym ryzykiem wystąpienia powikłań. Przyjąć zatem należy, iż K. C. nie poinformowała powódki o tym podwyższonym ryzyku. Z tych względów w ocenie Sąd zachowaniu K. C. należy przypisać znamię bezprawności.

Drugi element winy jest tzw. element subiektywny, zakładający podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu. W ocenie Sądu również element subiektywny wystąpił, gdyż K. C. nie zachowała należytej staranności przeprowadzając zabieg. Przy czym z uwagi na fakt, iż zabieg ten był wykonywany przez podmiot fachowy, który go wykonuje w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, wymagany poziom staranności musi być wyższy niż w odniesieniu do przeciętnego obywatela. K. C. nie upewniła się co do bezpieczeństwa zabiegów dla powódki, mimo że jak wskazywała, przeprowadzała już wcześniej zabiegi o podwyższonym ryzyku. O braku dochowania należytej staranności w organizowaniu pracy przez ubezpieczonego świadczy również brak konsultacji lekarskiej przed zabiegiem. Jak wskazano w opinii biegłego, przed tego typu zabiegami wywiad, badanie oraz kwalifikację powinien przeprowadzać lekarz i to on powinien kwalifikować pacjenta do tego typu zabiegów. W niniejszej sprawie powyższe czynności dokonała K. C., a więc osoba nie posiadająca wykształcenia medycznego. Przy czym trzeba odróżnić fakt posiadania uprawnień do przeprowadzania zabiegu, co podniosła strona pozwana, od uprawnienia do kwalifikowania na zabieg, co przy tym zabiegu wymagało konsultacji lekarskiej.

Podsumowując w ocenie Sądu w postępowaniu pracownicy Klinik (...) i dr M. K. ziścił się zarówno element obiektywny jak i subiektywny dlatego można przypisać im winę.

Kolejnymi przesłankami odpowiedzialności sprawcy zawnionego zdarzenia jest szkoda oraz jej związek przyczynowo – skutkowy ze zdarzeniem. Jak wykazała opinia biegłego sądowego, w wyniku przeprowadzonych zabiegów powódka doznała oparzeń stopnia I i (...), na powierzchni około 3% ciała. Były to oparzenia stopnia lekkiego. W związku z tym poniosła ona koszty w łącznej wysokości 2 430,36 zł. Należy zauważyć, iż strona pozwana nie zakwestionowała żadnego z wydatków podanych przez powódkę. Strona pozwana nie podnosiła, by którykolwiek ze zgłoszonych wydatków był niecelowy, zawyżony, nieudowodniony bądź by nie pozostawał w związku ze szkodą. Dlatego też Sąd uznał, iż powódka poniosła wszystkie te wydatki w związku z szkodą. Przy czym, niezależnie od okoliczności braku kwestionowania powyższych twierdzeń powódki przez stronę pozwaną, wskazać należy, iż koszt wizyt lekarskich, przejazdów i leków pozostaje w oczywistym związku ze szkodą wynikającą z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Podobnie należało stwierdzić w odniesieniu do kosztu samego nieudanego zabiegu, jaki powódka poniosła. Tak samo ocenić należało koszt przygotowania dokumentacji fotograficznej obrazującej oparzenia powódki. Sąd uwzględnił także zgłoszony wydatek w postaci usługi fryzjerskiej, jaki powódka poniosła w związku z planowanym uczestnictwem w mającej się odbyć nazajutrz po zabiegu, rodzinnej uroczystości weselnej. W tym miejscu należy jeszcze zaznaczyć, iż przyjęcie za opinią lekarską, iż występujące u powódki obrażenia są wynikiem przeprowadzonego przez K. C. zabiegu, przerzucało na stronę pozwaną ciężar dowodu w zakresie wykazania, iż powstanie oparzeń mogło mieć inną przyczynę, niż wykonany zabieg np. mieć swoje źródło w niezależnej od wykonującej zabieg, alergicznej reakcji skóry powódki. Strona pozwana nie podjęła tymczasem żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie.

Reasumując zachowanie pracownicy K. E. K. C. stanowiło delikt. Zabieg wykonywany był w ramach praktyki lekarskiej dr M. K., a zatem na podstawie art. 430 k.c. ponosi on za te działania odpowiedzialność. Posiadanie przez dr M. K. polisy z tytułu odpowiedzialności cywilnej wykupionej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, skutkować zaś musiało uznaniem roszczeń skierowanych do strony pozwanej, za słuszne co do zasady.

Jak zostało to wyjaśnione powyżej, w kwestii odszkodowania Sąd uznał roszczenie powódki za zasadne w całości (co do kwoty 2 430,36 zł).

Przedmiotem żądania pozwu było także świadczenie z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 20 000 zł.

Jego podstawę prawną stanowił przepis art. 445 § 1 k.c., w zw. z art. 444 k.c., zgodnie z który w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W świetle art. 445 § 1 k.c. istotnym staje się zatem określenie pojęcia krzywdy, stanowiącej przesłankę przyznania zadośćuczynienia. Przez krzywdę (niemajątkową szkodę na osobie) należy rozumieć cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne, tj. w szczególności ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania określonej działalności, wyłączenia z normalnego życia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX nr 50884). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

Art. 445 k.c. i następne nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Celem powyższej instytucji jest wyłącznie złagodzenie doznanej krzywdy, zaś przy ustalaniu jej wysokości obowiązuje dość lakonicznie sformułowana zasada umiarkowania, wyrażająca się nakazem uwzględnienia przy obliczaniu wysokości tej kwoty: z jednej strony rozmiaru doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków czynu niedozwolonego (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, rozmiar i trwałe następstwa zdarzenia, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym, zmiana jego sytuacji życiowej), prognozy na przyszłość, wieku poszkodowanego z drugiej zaś strony aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinności utrzymania jej w rozsądnych granicach (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963, Nr 5, poz. 107; z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSP i KA 1966, poz. 92; z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się przy tym, że Sąd ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia nie może posługiwać się szablonami, lecz powinien mieć na względzie wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Z jednej strony daje to Sądowi dużą swobodę, z drugiej jednak pozostaje kwestia niewymierności krzywdy. Z natury swej krzywda, zwłaszcza psychiczna, jest zjawiskiem o charakterze subiektywnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 roku, II CKN 756/97, LEX nr 786545).

Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie podkreśla się, że wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX nr 52766; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 maja 2001 roku, II AKA 81/01, OSA 2001/12/96; por.: M. Nesterowicz, Glosa do wyroku Sadu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 marca 2001 roku, I ACa 124/01, PS 2002/10/130; A. Szpunar, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 roku, III CKN 339/98, OSP 2000/4/66). Nie można także pominąć warunków indywidualnych danej osoby i przynależności do środowiska o pewnej stopie życiowej. W orzecznictwie wskazuje się, że przyznanego zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody

majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem nadmiernego wzbogacenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Zgodnie zaś ze stanowiskiem, wyrażonym m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 roku w sprawie o sygnaturze akt III CSK 109/07, LEX nr 328067, zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c., nie ma za zadanie zrekompensowania wszelkich możliwych utraconych szans życiowych, lecz tych, które znajdowały się w zasięgu możliwości pokrzywdzonego. Określając wysokość zadośćuczynienia, należy mieć na względzie aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia jest zaś poziom życia powoda (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 roku w sprawie o sygnaturze akt II CSK 78/08, LEX nr 420389). W wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku w sprawie o sygn. akt I CK 131/03, (OSNC 2005, Nr 2, poz. 40) i w wyroku z dnia 10 marca 2006 r. sygn. akt IV CSK 80/05 (OSN z 2006 r., z. 10, poz. 175) Sąd Najwyższy wskazał, że uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji.

Podkreślenia przy tym wymaga, że kryteria określania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pozostają w ścisłej zależności od rodzaju naruszonego dobra. Na szczycie ustalonej przez orzecznictwo hierarchii umieścić można życie, zdrowie i godność osobistą. (...) jest dobrem szczególnie cennym i przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra (por. Sąd Najwyższy w wyroku z 16 lipca 1997 roku sygn. akt II CKN 273/97). W sprawie o sygn. akt I CSK 384/07 Sąd Najwyższy stwierdził, że zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie tak bezcennych wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna.

Ponadto wskazać należy, iż wprawdzie wielkość trwałego uszczerbku na zdrowiu powinna mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 roku, I Aca 715/97, OSA 1999/2/7). Jednakże z drugiej strony nie można ustalać zadośćuczynienia wyłącznie według tego miernika. Doświadczenie życiowe podpowiada, że im większy jest stopień uszczerbku na zdrowiu (rozstrój zdrowia) tym większe cierpienia poszkodowanego. Możliwe jest jednak żądanie zadośćuczynienia nawet przy braku trwałego uszczerbku na zdrowiu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2000 roku, II UKN 416/99, OSNAP 2001/16/520).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela powyższe poglądy doktryny i judykatury, dlatego miał je na względzie ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia w niniejszej sprawie.

W rezultacie, Sąd uznał, iż właściwą kwotą należną powódce tytułem zadośćuczynienia, adekwatną do doznanej przez nią krzywdy będzie suma 7 000 zł. Za obniżeniem dochodzonej przez powódkę kwoty w ocenie Sądu przemawiała przede wszystkim okoliczność, iż powódka nie doznała długotrwałego ani trwałego uszczerbku na zdrowiu. Jak wskazała sama powódka, konsekwencje dla jej wizerunku trwały około 1 miesiąca, kiedy wszystkie fizyczne następstwa oparzenia ustąpiły. Początkowo silny ból ustąpił po około 2 tygodniach. Za podwyższeniem wysokości świadczenia przemawiały zaś okoliczności niewątpliwie silnego początkowo bólu, strachu jaki powódka przeżyła w związku z tak intensywną reakcją jej skóry na zabieg, utrudnienia w początkowym okresie w przyjmowaniu pokarmów, konieczność wyłączenia się z życia towarzyskiego w okresie wakacyjnym oraz unikania wychodzenia z domu i słońca. Dodatkową krzywdę jaka podlegała w ramach niniejszego postępowania uwzględnieniu stanowiła także kwestia utraty możliwości uczestniczenia w rodzinnej uroczystości weselnej. Sąd wziął także pod uwagę dolegliwości w sferze psychicznej, jakich powódka doznała, odczuwany przez nią lęk i dyskomfort, zwłaszcza, że poparzenie to dotknęło młodej kobiety, jaką jest powódka, i dotyczyło newralgicznego miejsca jakim jest twarz. Przy czym kierując się wskazaniem zasad doświadczenia życiowego przyjąć należy, iż z upływem czasu ten lęk również powinien ustąpić. Powyższe okoliczności nakazywały, w ocenie Sądu uznać, iż kwota 7 000 zł będzie stanowiła właściwą rekompensatę, za stosunkowo krótkie ale intensywne krzywdy powódki. Należy przy tym pamiętać, iż kompensacja uszczerbku niemajątkowego poprzez kwotę pieniężną jest zawsze metodą niedoskonałą, gdyż takich kwestii jak choćby ból lub cierpienie nie sposób wycenić.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w pkt 1. sentencji wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 9 430,36 zł.

Sąd przychylił się również do wniosku powódki o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 16 października 2014 r. do dnia zapłaty. Na ten dzień jest datowane pismo, w którym strona pozwana odmówiła wypłaty powódce jakiegokolwiek kwoty. Przy czym strona pozwana, która zawodowo trudni się działalnością ubezpieczeniową, dysponuje odpowiednimi środkami, żeby w postępowaniu likwidacyjnym ustalić przynajmniej częściowy rozmiar szkody. W niniejszej sprawie pozwany zakład ubezpieczeń bezpodstawnie odmówił wypłacenia powódce jakiegokolwiek kwoty, więc należało uznać, że od dnia 16 października 2014 r. pozostaje on w zwłoce. Orzekając o świadczeniu odsetkowym, Sąd uwzględnił jednocześnie zmianę z dniem 1 stycznia 2016 roku brzmienia § 2 art. 481 k.c. wprowadzoną ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015, poz. 1830). W związku z powyższym za okres do dnia 31 grudnia 2015 roku Sąd zasądził odsetki ustawowe, stosownie do treści art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku. Natomiast za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie, stosownie do treści art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym.

W pkt 2. sentencji w Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie tj. co do kwoty 13 000 zł oraz odnośnie ustalenia, iż strona pozwana będzie odpowiedzialna w przyszłości za dalsze szkody mogące powstać u powódki, w związku z rozstrojem zdrowia i uszczerbkiem na zdrowiu jakiego doznała wskutek zabiegu.

Odnośnie żądania ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość wskazać należy, iż w ocenie Sądu powódka posiadająca co do zasady interes prawny w zgłoszeniu takiego żądania, nie zdołała jednakże udowodnić, by w istocie można było przyjąć, iż na skutek przebytego oparzenia, mogą pojawić się w przyszłości dalsze szkody z tym zdarzeniem związane (art. 189 k.p.c.). Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, wszystkie negatywne następstwa w wyglądzie powódki ustąpiły już po miesiącu od doznania oparzenia. Brak zatem podstaw by przyjąć, iż w sytuacji gdzie w chwili orzekania minęło już ponad 2 lata od zdarzenia, by jakiegokolwiek negatywne konsekwencje dla stanu zdrowia powódki mogły wystąpić.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 3. sentencji wyroku, na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami, w proporcji odpowiadającej zakresowi przegrania sprawy. Powódka uległa w sprawie niniejszej co do 58% swojego żądania i taką też część kosztów postępowania powinna ponieść. Suma kosztów w niniejszej sprawie wyniosła 6 379,68 zł. Powódka poniosła następujące koszty: 1 122 zł tytułem opłaty sądowej, 2 400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, będącego adwokatem, które Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, 17 zł tytułem odплаты skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 423,68 zł tytułem sporządzenia opinii przez biegłego. Łącznie powódka poniosła koszty w kwocie 3.962,68 zł. Strona pozwana tytułem kosztów poniosła następujące kwoty: 2 400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, będącego radcą prawnym, które Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Powódka powinna ponieść koszty w kwocie 3 700,21 zł ($6\ 379,68\ \text{zł} \times 0,52 = 3\ 700,21\ \text{zł}$). Zgodnie z powyższym Sąd w pkt 3. sentencji wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 262,47 zł, stanowiącą różnicę między kosztami które powódka poniosła faktycznie, a które powinna ponieść zgodnie z rozstrzygnięciem ($3\ 962,68\ \text{zł} - 3\ 700,21 = 262,47\ \text{zł}$)

W pkt 4. sentencji wyroku Sąd nakazał zwrócić powódce kwotę 76,32 zł tytułem części niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Powódka wpłaciła tytułem zaliczki na opinię biegłego 500 zł, a postanowieniem z dnia 6 października 2016 r. Referendarz sądowy przyznał biegłemu tytułem wynagrodzenia kwotę 423,68 zł. Zwrot nadpłaconej zaliczki nastąpił na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 u.k.s.c.

(...)

Z/ (...)